

JAN SERGIUSZ GAJEK MIC

Lublin

UNIA KOŚCIELNA W BRZEŚCIU LITEWSKIM (1596) W RETROSPEKTYWIE HISTORYCZNO-TEOLOGICZNEJ

Próby przywrócenia zerwanej jedności między Kościołem rzymskim a Kościołem bizantyjskim podejmowano wielokrotnie. Próby takie rozpoczęto właściwie nazajutrz po rozłamie roku 1054¹. Najbardziej znaczącą próbą była unia między Rzymem a Konstantynopolem proklamowana na Soborze Florenckim 6 VII 1439 r. Nie znalazła ona wszakże trwałej recepcji w Kościele prawosławnym². Trwałym pokłosiem Unii Florenckiej była natomiast unia między Kościołem ruskim w Państwie Polsko-Litewskim a Rzymem, zawarta w roku 1596 w Brześciu nad Bugiem.

W związku z przypadającą w roku 1996 czterechsetną rocznicą Unii Brzeskiej, w ostatnich latach ożywiła się dyskusja badaczy dziejów politycznych, historii Kościoła, kultury oraz teologów różnych wyznań poświęcona temu wydarzeniu. Doniosłym metodologicznie postulatem jest wspólne, międzynarodowe i międzywyznaniowe przebadanie wielu kwestii związanych z tym ważnym wydarzeniem w życiu Kościołów i narodów Europy Środkowej i Wschodniej. Jest to zadanie trudne i niemal nie podjęte³. Ciągłe spotyka się co naj-

¹ Już w roku 1063 papież Aleksander II (1061-1073) wysłał Piotra, biskupa Anagni, do Konstantynopola do cesarza Konstantyna Dukasa (1059-1067) celem rozmów nad unią obu Kościołów. A. Brunello (w pracy: *Le Chiese orientali e l'unione*. Milano 1966 s. 507-512) wylicza 18 prób unijnych podejmowanych ze strony Rzymu między rokiem 1063 a 1438 (zwołanie soboru do Ferrary, późniejszy Sobór Florencki). Niektórzy teologowie podejmujący w przeszłości problematykę unii (np. Białorusin Tomasz Podziawo, † 1975) zwracali uwagę, że unia ze swej natury zakładała równość stron. W praktyce wszak było z tym różnie.

² O motywach odrzucenia unii florenckiej zob. W. H r y n i e w i c z. *The Florentine Union: Reception and Rejection*. W: *Christian Unity. The Council of Ferrara-Florence 1438/39-1989*. Ed. G. Alberigo. Leuven 1991 s. 521-554.

³ Próbą obiektywnego, międzynarodowego oraz międzywyznaniowego spojrzenia na Unię Brzeską było międzynarodowe sympozjum ekumeniczne, zorganizowane przez Instytut Historii

mniej cztery ujęcia opisu i oceny tego wydarzenia: świeckie, rzymskokatolickie, greckokatolickie, prawosławne. Niejednokrotnie też punkt widzenia badacza zależy od jego przynależności narodowej. Podejmując poniżej zwięzłą i z konieczności fragmentaryczną prezentację dziejów Unii Brzeskiej, chcieliśmy być otwarci na przynajmniej niektóre głosy autorów prawosławnych i greckokatolickich. Dla tego celu potrzebne okazało się przypomnienie najważniejszych wydarzeń, znanych historykom Kościoła⁴, ale o wiele mniej znanych teologom systematykom, a tym bardziej studentom teologii. Niektóre z tych głosów przytoczymy w trakcie prezentacji dziejów Kościoła unickiego, inne zaprezentujemy w części końcowej tego artykułu.

I. KOŚCIÓŁ KIJOWSKI PRZED UNIĄ BRZESKĄ

Miasto Kijów od czasu oficjalnej chrystianizacji Rusi stanowiło centrum całej wschodniej Słowiańszczyzny. W XIII w. wszakże, po najazdach Tatarów, miasto to straciło swą pierwotną rolę i rangę. W roku 1340 ruskie Księstwo Halickie zostało przez króla polskiego Kazimierza Wielkiego przyłączone do Korony Polskiej. Kilka lat później Kazimierz zdobył także Ruś Włodzimierską oraz Podole. Wołyń natomiast i całe terytorium ruskie po prawej stronie rzeki Dniepr, aż do Kijowa, zostało w tym samym czasie zdobyte przez wielkich książąt litewskich i przyłączone do Litwy. W roku 1386 wielki książę litewski Władysław Jagiełło (po litewsku: Jogaila) został królem Polski, w wyniku czego Polska i Litwa zostały połączone unią personalną. Definitywna unia państwowa polsko-litewska została zawarta w roku 1569 w Lublinie. Korona Polska i Wielkie Księstwo Litewskie stanowiły odtąd jeden organizm państwowy – Rzeczypospolitą Obojga Narodów. Znaczną część tego państwa stanowiły tereny ruskie zamieszkałe przez ludność prawosławną białoruską i ukraińską. W granicach Rzeczypospolitej znalazła się znaczna część metropolii kijowskiej.

Kościół oraz Instytut Ekumeniczny KUL w Lublinie w dniach 20-21 IX 1995 r. pod tytułem „Unia Brzeska po czterech stuleciach”; materiały sympozjum w przygotowaniu do druku. Cenną publikacją jest też książka: *Unia brzeska. Geneza, dzieje i konsekwencje w kulturze narodów słowiańskich*. Pod red. R. Łuznego, F. Ziejki, A. Kępińskiego. Kraków 1994 (dalej cyt.: *Unia brzeska*).

⁴ Zob. nowe, źródłowe opracowanie: B. K u m o r. *Geneza i zawarcie unii brzeskiej*. W: *Unia brzeska* s. 26-44; por. też *Istorycznyj kontekst, ukladennia Berestejskoji uniji i persze pounijne pokolinnia. Materiały Perszych „Berestejskich czytań”* Lwiv, Iwano-Frankiwsk, Kyjiw, 1-6 żowtnia 1994 r. Pod red. B. Gudziaka, O. Turija. Lwiv 1995.

Jurysdykcja metropolity kijowskiego obejmowała początkowo wszystkie ziemie wschodnich Słowian. Ze względu na częste najazdy na Kijów metropolici kijowscy od roku 1299 rezydowali na północy we Włodzimierzu nad Kłazmą, a od roku 1325 w Moskwie. Mimo to nadal tytuł „metropolity Kijowa i całej Rusi” Taki stan rzeczy nie mógł zadowalać władców Wielkiego Księstwa Litewskiego, na terytorium którego leżało miasto Kijów i którzy w związku z tym chcieli mieć metropolitę kijowskiego u siebie. W nominowaniu metropolitów kijowskich Konstantynopol, w zależności od wpływów politycznych obu stron, raz uwzględniał kandydatów Moskwy, innym razem kandydatów Litwy. Tak więc metropolici kijowscy rezydowali albo w Moskwie, albo na Białorusi, zawsze wszakże z jurysdykcją na obie części metropolii kijowskiej: moskiewską i litewską.

W wieku XV ostatni metropolita kijowski pochodzenia greckiego, Izydor (1437-1458), uczestniczył w Soborze Florenckim i podpisał zawartą tam unię między Kościołem rzymskim a Kościołem bizantyjskim. Unia ta została częściowo przyjęta na ziemiach ruskich (białoruskich i ukraińskich) Wielkiego Księstwa Litewskiego (poparł ją polski król Władysław III), ale zdecydowanie odrzucona przez Moskwę. Sam metropolita Izydor został w Moskwie w roku 1441 uwięziony i musiał ratować się ucieczką. Powrócił do Rzymu, gdzie zmarł w 1463 r.

W roku 1458 na miejsce Izydora wybrano w Moskwie (z desygnacji wielkiego księcia Wasyla II, bez zgody i potwierdzenia ze strony Konstantynopola) metropolitę Jonasza. Od tego czasu rozpoczyna się autokefalia *de facto* Kościoła rosyjskiego, potwierdzona następnie przez synod w Moskwie w roku 1459.

Rok wcześniej papież Kalikst III na miejsce Izydora nowym metropolitą „kijowskim i całej Rusi” mianował Grzegorza II Bołgarynowicza, przyjaciela Izydora⁵. Siedzibą metropolitów był najczęściej Nowogródek lub Wilno.

W roku 1472 zmarł metropolita Grzegorz Bołgarynowicz i na synodzie w Nowogródku na urząd metropolity wybrany został biskup smoleński Mizael Pstrucki, który wraz z zebranymi biskupami zadeklarował legatowi papieskiemu

⁵ J. Madey w książce *Kirche Zwischen Ost und West. Beiträge zur Geschichte der Ukrainischen und Weißruthenischen Kirche* (München 1969 s. 19) pisze: „Papst Pius II. [nach dem Tode von Kalixt III.] setzte ihn, den gebürtigen Bulgaren, zum Metropoliten für alle Eparchien des byzantinisch-slavischen Ritus im polnisch-litauischen Königreich ein. Zu seiner Metropole gehörten die Eparchien Brjansk, Cholm, Halyč, Luck, Peremyśl, Polack, Smolensk, Turau und Volodymyr. Seit dieser Zeit führten die Metropoliten im polnisch-litauischen Reich den Titel 'von Kyiv, Halyč und ganz Ruthenien' Ebenso fügte der Moskauer Metropolit seinem Titel den Zusatz 'und ganz Ruthenien' bei, was den Konkurrenzkampf der beiden Metropolien deutlich macht”.

poparcie dla Unii Florenckiej⁶. Również następcy Mizaela uznawali Unię Florencką i utrzymywali kontakty z papieżem. Nie szła wszakże za tym szersza recepcja tej unii wśród wiernych. Nie podjęto też bardziej kompleksowej reformy życia kościelnego, tak niezbędnej wówczas w metropolii kijowskiej z centrum w Wilnie.

W XVI w. w Kościele prawosławnym w państwie moskiewskim pod wpływem reform Józefa z Wołokołamska (Josif Wołockij) oraz metropolitów Daniły i Makarego ożywieniu uległo życie religijne (mimo iż proces ożywienia związany był z zamknięciem na wpływy zachodnioeuropejskie). Tymczasem Kościół wschodni w państwie polsko-litewskim przeżywał poważny kryzys. Prawosławny patriarcha konstantynopolski w praktyce nie troszczył się o Kościół w metropolii kijowskiej. Potrzeba reformy życia kościelnego była ewidentna.

Niektórzy widzieli szansę reformy w przyjęciu nowych idei religijnych Reformacji. O ile wszakże pośród szlachty nierzadkie były przejścia na protestantyzm, o tyle mieszczenie gotowi byli raczej podjąć reformę Kościoła prawosławnego. To właśnie w miastach wielką rolę odgrywały założone w XV w. stowarzyszenia religijne mieszczan ukraińskich i białoruskich – czyli bractwa. Szczególna rola przypadła bractwom we Lwowie i Wilnie⁷

Działanie na rzecz przemiany sytuacji w Kościele prawosławnym podjął też wielki magnat Ukrainy, wojewoda kijowski, książę Konstanty Ostrogski, założyciel akademii w Ostrogu (w latach siedemdziesiątych XVI w.), pierwszej szkoły wyższej na ziemiach ukraińskich. Tamże w Ostrogu założono drukarnię, dzięki której w roku 1581 wydano drukiem pierwszą Biblię w języku ruskim.

II. PRZYGOTOWANIE I ZAWARCIE UNII W BRZEŚCIU

Głównym centrum propagowania unii prawosławnego Kościoła ruskiego z Kościołem rzymskim było miasto Wilno, siedziba jezuickiego uniwersytetu i rezydencja prawosławnego metropolity kijowskiego⁸. Pierwszymi biskupami

⁶ Na temat poglądów unijnych Mizaela oraz jego memoriału do papieża Sykstusa IV (w którym wskazuje on na dyskryminację chrześcijan wschodnich przez łacinników w państwie polsko-litewskim) zob.: W. H r y n i e w i c z. *Prekursor unijnych dążeń Rusinów. Memoriał unijny metropolity Mizaela (1470)*. W: *Unia brzeska* s. 54-65.

⁷ Z końcem wieku XVI niektóre bractwa otrzymały status tzw. stauropigii, tzn. niezależniły się od władzy miejscowych biskupów. Przy poparciu patriarchy Konstantynopola Jeremiasza II i Antiochii – Joachima z czasem bractwa stauropigialne uważały za swe zadanie kontrolę całości kształtu życia kościelnego, z działalnością biskupów i metropolity włącznie.

⁸ Środowisko tamtejsze i zakon jezuitów wydały najbardziej aktywnych rzeczników unii: ks. Stanisława Warszawickiego, ks. Benedykta Herbesta, a zwłaszcza najgorliwszego rzecznika unii

ruskimi w Rzeczypospolitej, którzy wyrazili zainteresowanie propozycją nawiązania stosunków z Rzymem, byli bp Gedeon Bałaban ze Lwowa i bp Cyryl Terlecki z Łucka. Ich interlokutorem ze strony episkopatu łacińskiego w Rzeczypospolitej był biskup łucki Bernard Maciejowski.

Znaczny wpływ na przyspieszenie zawarcia unii Kościoła ruskiego z Rzymem miały wydarzenia związane z pobytem w państwie polsko-litewskim patriarchy konstantynopolskiego Jeremiasza II w latach 1588-1589 (w przejeździe do Moskwy i w drodze powrotnej). Król Polski Zygmunt III proponował nawet Jeremiaszowi osiedlenie się na terenie swego królestwa (na Rusi). Z planów tych jednak nic nie wyszło. Patriarcha Jeremiasz ustanowił nowego metropolitę kijowskiego w osobie Michała Rahozy, poparł też bractwa, a niektórym z nich dał nawet przywilej stauropigii. Aby mieć w metropolii kijowskiej swego przedstawiciela, Jeremiasz mianował biskupa łuckiego Cyryla Terleckiego patriarszym egzarchą. Ponadto patriarcha Jeremiasz nakazał coroczne synody rozległej prowincji kościelnej, jaką była metropolia kijowska. I właśnie na pierwszym takim synodzie w roku 1590 w Bełzie (II sesja odbyła się w Brześciu nad Bugiem) padło ziarno, które po pięciu latach zaowocowało unią hierarchii ukraińsko-białoruskiej z Rzymem.

W latach 1593-1594 w Kościele ruskim powstały dwa projekty zjednoczenia Kościołów: jeden przygotowany przez hierarchię, drugi przez księcia Konstantego Ostrońskiego. Inicjatywa do działań na rzecz unii wyszła od księcia Ostrońskiego, który 21 VI 1593 r. wysłał list do biskupa włodzimiersko-wołyńskiego Hipacego Pocięja, w którym zawarł niektóre punkty co do zjednoczenia Kościołów. W punktach tych była m.in. mowa o skontaktowaniu się ze wschodnimi patriarchami, z Wołochami, a także z carem moskiewskim.

Idee księcia Konstantego Ostrońskiego wydawały się hierarchii mało realne. Znane były nieudane wysiłki A. Possevino pozyskania dla jedności z Rzymem cara moskiewskiego. Jednocześnie panowało przekonanie, że władza turecka nie pozwoli patriarche konstantynopolskiemu i innym patriarchom wschodnim na unię z Rzymem. Hierarchia metropolii kijowskiej była przekonana o konieczności rychłego zjednoczenia z Rzymem, celem zreformowania i ożywienia życia religijnego w Kościele ruskim. Tak więc w roku 1593 doszło do rozdzwieku między ideami księcia Konstantego a biskupami ruskimi.

Na synodzie w Torczynie koło Łucka 2 XII 1594 r. sformułowano warunki unii i biskupi ruscy podpisali deklarację o gotowości przystąpienia do niej. Dokument podpisało siedmiu biskupów metropolii kijowskiej, z metropolitą Michałem Rahożą na czele. Pod dokumentem brakło wszakże podpisów bpa Michała Kopestyńskiego z Przemyśla i bpa Gedeona Bałabana ze Lwowa,

którzy stanęli po stronie księcia Ostrogskiego i wycofali się z działań na rzecz unii. Tekst dokumentu synodalnego przesłano nuncjuszowi papieskiemu Germanico Malaspina.

12 VI 1595 r. na synodzie w Brześciu biskupi ruscy pod przewodnictwem metropolity Rahozy postanowili przystąpić do unii z Rzymem pod trzema zasadniczymi warunkami: 1) zagwarantowania liturgii wschodniej w języku słowiańskim, 2) zachowania kalendarza juliańskiego, 3) zrównania praw hierarchii ruskiej z prawami hierarchii łacińskiej⁹

Mimo rozłamu w obozie prawosławnym zwolennicy unii działali nadal. Jako delegatów do Rzymu wysłano biskupów – Terleckiego i Pocięja, którzy w imieniu całego Kościoła ruskiego mieli dopełnić aktu unii wobec papieża. Delegaci 15 XI 1595 r. przybyli do Rzymu, gdzie podjęto jeszcze końcowe rozmowy dotyczące aprobaty papieskiej dla warunków unii.

23 XII 1595 r. w obecności papieża Klemensa VIII, 33 kardynałów i całej kurii rzymskiej biskupi Pocięj i Terlecki, w imieniu metropolity Rahozy i episkopatu ruskiego, złożyli publiczne wyznanie wiary, co oznaczało przystąpienie do jedności z Kościołem rzymskim. Fakt ten ogłaszała światu bulla papieska *Magnus Dominus* (23 XII 1595)¹⁰.

Ukraiński greckokatolicki badacz Ihor Monczak zwraca uwagę, że delegaci Kościoła kijowskiego, Terlecki i Pocięj, nie zadowolili się wszak samą bullą, ale przez wiele tygodni zabiegali o audiencję u papieża i wreszcie 23 II 1596 r. otrzymali od Klemensa VIII nowy dokument – konstytucję apostolską *Decet Romanum Pontificem*, w którym potwierdzone zostały dwa główne elementy samodzielności kanonicznej Kościoła kijowskiego, tzn. prawo swobodnego wyboru i konsekracji biskupów przez arcybiskupa metropolitę (bez potrzeby uzyskania oddzielnej zgody papieża) oraz prawo wyboru arcybiskupa metropolity, który jednak winien uzyskać potwierdzenie papieskie¹¹.

Po powrocie delegatów z Rzymu metropolita M. Rahoza zwołał do Brześcia nad Bugiem synod swej metropolii na dzień 16 X 1596 r. (tzn. 6 X według starego stylu), aby ratyfikować i ogłosić unię Kościoła ruskiego z Rzymem. Na synod przybyli wszyscy biskupi ruscy, z wyjątkiem biskupa

⁹ Pełen tekst warunków unii, jakie stawiali biskupi ruscy, zob.: *Articuli seu conditiones Unionis...* W: *Documenta Unionis Berestensis eiusque auctorum (1590-1600)*. Ed. A. G. Welykyj. Romae 1970 nr 60 s. 107-110 (dalej cyt.: DUB).

¹⁰ Tekst bulli papieskiej zob.: DUB nr 145 s. 217-226 oraz w *Documenta Pontificum Romanum Historiam Ucrainae Illustrantia*. Ed. A. Welykyj. T. 1. Roma 1953 nr 132 s. 236-243 (dalej cyt.: DPHU).

¹¹ Zob. w tej kwestii: I. M o n c z a k. *Samouprawna Kyjiwśka Cerkwa*. Lwiv 1994 s. 29-30 (wraz z przyp. 38). Tekst konstytucji apostolskiej *Decet Romanum Pontificem* zob.: DPHU nr 152 (t. 1 s. 266-268).

lwowskiego G. Bałabana i przemyskiego M. Kopestyńskiego. Stronę rzymskokatolicką w państwie polsko-litewskim reprezentowali trzej biskupi łacińscy (J. D. Solikowski ze Lwowa, B. Maciejowski z Łucka i S. Gomoliński z Chełma) oraz kilku teologów jezuickich, z kaznodzieją królewskim Piotrem Skargą na czele. Obserwatorami ze strony króla byli wojewoda trocki książę Mikołaj Krzysztof Radziwiłł, kanclerz litewski Lew Sapieha oraz starosta brzeski Dymitr Chalecki.

18 X 1596 r. (8 X według starego stylu) synod obradujący w soborze św. Mikołaja w Brześciu pod przewodnictwem metropolity Rahozy przyjął i uroczyście proklamował unię kościelną oraz wezwał wszystkich prawosławnych w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim do jej akceptacji. Po nabożeństwie dziękczynnym w soborze św. Mikołaja, na znak jedności w wierze, łacinnicy i unicy udali się razem do łacińskiego kościoła Najświętszej Maryi Panny, gdzie wspólnie odśpiewano *Te Deum*.

Równocześnie odbył się w Brześciu antysynod pod przewodnictwem księcia Konstantego Ostrogskiego i biskupów – lwowskiego Bałabana i przemyskiego Kopestyńskiego. Wzięło w nim udział także kilku biskupów prawosławnych z Rusi Moskiewskiej, przedstawiciele duchowieństwa ruskiego przeciwnego unii, a także wysłannik patriarchatu konstantynopolskiego Nicefor i aleksandryjskiego Cyryl Lukaris (późniejszy patriarcha konstantynopolski). Antysynod 9/19 X 1596 r. zaprotestował przeciwko unii i wezwał prawosławnych wiernych do nieposłuszeństwa episkopatowi unickiemu. Król polski Zygmunt III uznał unię, ale to nie przeszkodziło rozłamowi, jaki powstał w metropolii kijowskiej.

Rozłam w metropolii kijowskiej był niezamierzoną konsekwencją Unii Brzeskiej. Jej przeciwnicy podkreślali i podkreślają, że unia była wynikiem machinacji politycznych, polonizacyjnych dążeń katolickiej partii na polskim dworze królewskim i wyrazem ekspansji katolicyzmu na Wschód¹². Uważna analiza wydarzeń okresu przygotowawczego do unii skłania jednak do odmiennych wniosków. Unia z politycznego punktu widzenia była niewątpliwie źle

¹² Zob. K. Z n o s k o. *Istoriczeskij oczerk cerkownoj unii*. Warszawa 1933 (reprint Moskwa 1993) passim (zwł. s. 120-136). Książka ta jest daleka od naukowej obiektywności, nie podaje źródeł ani przypisów. Na s. 151 podaje natomiast informację, że abp Jozafat Kuncewicz w walce z prawosławnymi, opornymi zaprowadzeniu unii, „kazał wydobywać z grobów ciała niedawno zmarłych prawosławnych i rzucać na pożarcie psom”. Tę samą informację podaje M. Hajduk w publikacji o charakterze paszkwilu: *Unia brzeska 1596*. Białystok 1995 s. 62 (wydało Bractwo Prawosławne św. św. Cyryla i Metodęgo). Reprint książki K. Znoski jest dziś źródłem informacji dla prawosławnych na Białorusi i w Rosji na temat Unii Brzeskiej. Podobną rolę pełni publikacja M. Hajduka (która jest właściwie streszczeniem II części książki K. Znoski) dla prawosławnych w Polsce.

przygotowana (choćby fakt pomijania księcia Ostrogskiego) i dlatego jej oddziaływanie było ograniczone. Ale stało się tak właśnie dlatego, że biskupi ruscy dbali przede wszystkim o aspekt religijny unii kościelnej z Rzymem. W Kościele katolickim, wzmocnionym reformami Soboru Trydenckiego, widzieli rękojmię odnowienia osłabionego życia religijnego poszczególnych eparchii Cerkwi ruskiej¹³.

III. DALSZE DZIEJE UNII BRZESKIEJ

Wiek XVII był świadkiem złożonego procesu kształtowania się oblicza wschodniego chrześcijaństwa na ziemiach białoruskich i ukraińskich Rzeczypospolitej. Był to okres recepcji oraz odrzucenia Unii Brzeskiej przez wschodnich chrześcijan w państwie polsko-litewskim (czy raczej należałoby powiedzieć polsko-litewsko-ruskim).

Książę Konstanty Ostrogski i jego zwolennicy podjęli szeroko zakrojoną akcję przeciwko Unii. Ich akcja przynosiła pewne rezultaty wśród mnichów, niższego duchowieństwa oraz prostych wiernych. Rozstrzygający dla prawosławnych w Rzeczypospolitej był rok 1620, kiedy to prawosławny patriarcha Jerozolimy Teofanes IV wyświęcił kilku biskupów, wśród nich prawosławnego metropolitę Kijowa Hioba (Jowa) Boreckiego i arcybiskupa Połocka Melecjusza Smotryckiego.

Unickim metropolitą kijowskim po śmierci Michała Rahozy został w 1600 r. biskup Włodzimierza i Brześcia, główny architekt Unii Brzeskiej, Hipacy Pocij (1600-1613). Zdynamizował on życie Kościoła unickiego i rozpoczął w nim wiele reform w duchu Soboru Trydenckiego. Jego następcą na stanowisku metropolity kijowskiego został Józef Welamin Rutski (1613-1637), który rozwinął szeroką działalność reformatorską (dokonał m.in. reformy zakonu bazylianów, dążył też do odbycia synodu unijnego z prawosławnymi).

W kontekście napięć i walk między unitami i „dyzunitami” śmierć męczeńską poniósł (12 XI 1623 r. w Witebsku) unicki arcybiskup Połocka Jozafat Kuncewicz. Śmierć arcybiskupa Jozafata przysporzyła Kościołowi unickiemu nowych wyznawców, a wśród nich uczzonego i gorliwego prawosławnego arcybiskupa Połocka – M. Smotryckiego. W roku 1692 do unii przystąpił biskup przemyski Innocenty Winnicki, w 1700 r. – biskup lwowski Józef Szumlański,

¹³ Zob. K u m o r. *Geneza i zawarcie* s. 29; por. też A. W e l y k y j. *Entente de Brest 1596 à la lumière des archives de l'époque*. Paris 1994 passim (zwł. s. 20-26).

a w 1702 r. biskup Łucki – Dionizy Żabokrzycki. W ten sposób cała hierarchia wschodnia w Rzeczypospolitej opowiedziała się za unią z Rzymem¹⁴

Przystąpienie do unii trzech nowych diecezji, wraz ze stauropigią lwowską, oraz potrzeba wzmocnienia dyscypliny kościelnej stały się przyczyną zwołania synodu prowincjalnego w Zamościu w roku 1720. Synod zwołał unicki metropolita kijowski Lew Kiszka. W synodzie uczestniczyło 7 biskupów diecezjalnych, 8 archimandrytów, 129 kapłanów diecezjalnych i zakonnych, 2 przedstawiciele bractwa lwowskiego oraz 7 doradców spośród kleru łacińskiego. Obok problematyki dyscyplinarnej synod zajął się też reformą liturgiczną. Zaakceptował wiele innowacji wprowadzonych z obrządku łacińskiego, m.in. wystawienie Najświętszego Sakramentu, różaniec, liturgie bez udziału ludu¹⁵. W ten sposób synod zamojski był kamieniem milowym na drodze latynizacji Kościoła ruskiego, co było w jawnej sprzeczności z postanowieniami Unii Brzeskiej.

W wyniku kolejnych podziałów Rzeczypospolitej (1772, 1793, 1795) Galicja przypadła Austrii, zaś pozostałe ziemie ukraińskie i białoruskie zagarnęła Rosja. Katolicy wschodni na terytorium zaboru rosyjskiego w ciągu XVIII w. poddani zostali ostrym prześladowaniom. Eparchie unickie Białorusi i Wołynia zostały zlikwidowane przez cara w roku 1839. Eparchia chełmska, podporządkowana bezpośrednio Stolicy Apostolskiej od roku 1829, została przez władze carskie w 1875 r. wcielona do Kościoła prawosławnego. Fakt ten spotkał się z heroicznym oporem wiernych (zwłaszcza na Podlasiu) i z prześladowaniami katolików unitów przez rząd carski.

Gdy w roku 1905 katolicy w Cesarstwie Rosyjskim uzyskali pewną wolność (pozostał wszakże zakaz odbudowy wspólnot obrządku bizantyjsko-słowiańskiego), wielu wiernych dawnej eparchii chełmskiej (wcielonych siłą do Kościoła prawosławnego) przeszło na obrządek łaciński. Inni mogli powrócić do tradycji unickiego Kościoła bizantyjsko-słowiańskiego dopiero w wolnej Polsce w latach 1918-1939. Była to tzw. neunia, zwłaszcza na Podlasiu, Zachodniej Białorusi, Polesiu i Wołyniu.

Łaskawszy był los dla Ukraińców w Galicji pod panowaniem Austrii. W roku 1807 Stolica Święta odnowiła metropolię halicką ze stolicą we Lwowie, do której należały też eparchie – Przemyśl, Chełm (do 1830 r.) i Stanisławów (od 1885 r.). (To właśnie w Cesarstwie Austriackim zaczęto unitów nazywać grekokatolikami).

¹⁴ Unicka metropolia kijowska liczyła wówczas około 12 milionów wiernych, z których część północną stanowili Białorusini, zaś część południową Ukraińcy.

¹⁵ Z polecenia synodu wydano w 1727 r. zreformowany Liturgikon (mszał), który odtąd obowiązywał w całej prowincji.

IV. KOŚCIÓŁ GRECKOKATOLICKI W XX WIEKU

Wybitną postacią, mającą ogromny wpływ na rozwój Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego w XX w., był metropolita Andrzej Szeptycki. W roku 1888 wstąpił on do zreformowanego zakonu Bazylianów, w 1899 r. został nominowany biskupem stanisławowskim, a w roku następnym metropolitą halickim i arcybiskupem lwowskim. Kierował on Ukraińskim Kościołem Greckokatolickim do roku 1944. Długi okres posługi pasterskiej metropolity Szeptyckiego oznaczał powrót do wschodnich tradycji liturgicznych (delatynizację i rebizantynizację w życiu liturgicznym), powrót do staroruskiej tradycji monastycznej poprzez fundację mnichów studytów, założenie Akademii Teologicznej we Lwowie itp. Główną zasługą metropolity Andrzeja było wszakże żmudne odbudowanie w Ukraińskim Kościele Greckokatolickim świadomości Kościoła lokalnego¹⁶.

Po jego śmierci rządy arcybiskupstwem lwowskim przejął metropolita Josyf Slipyj. Wtedy rozpoczęło się zmasowane prześladowanie Kościoła Greckokatolickiego na Ukrainie ze strony władzy komunistycznej. Metropolita Josyf, jego sufragani oraz inni biskupi z terenu Ukrainy (w tym także z Ukrainy Zakarpackiej), a następnie też ze Słowacji (eparchia preszowska) i z Polski (eparchia przemyska) zostali aresztowani i skazani na ciężkie roboty w sowieckich łagrach na Syberii. Prawie wszyscy biskupi zmarli w więzieniach i na zesłaniu. Przeżył m.in. metropolita Slipyj. Po 18 latach więzienia został on zwolniony na osobistą interwencję papieża Jana XXIII i otrzymał zgodę na wyjazd do Rzymu. W roku 1963 Stolica Apostolska przyznała (lub jak uważają niektórzy, np. I. Monczak – potwierdziła) metropolicie Josyfowi tytuł arcybiskupa większego Lwowa z prawami „quasi patriarchy”. Jego działalność na wolności była kontynuacją wysiłków metropolity Andrzeja Szeptyckiego, by Ukraińskiemu Kościołowi Greckokatolickiemu przywrócić charakter rzeczywistego Kościoła lokalnego (ukr. *pomisna Cerkva*). To właśnie w kontekście starań o przywrócenie Ukraińskiemu Kościołowi Greckokatolickiemu wszystkich prerogatyw Kościoła lokalnego (czyli pełnej samodzielności kanonicznej) arcybiskup większy – metropolita Slipyj wystąpił jesienią 1963 r. na II sesji Soboru Watykańskiego II z żądaniem, aby Kościołowi kijowsko-halickiemu nadać status patriarchatu¹⁷. Zmarł w Rzy-

¹⁶ Zwięzłe omówienie dzieła metr. A. Szeptyckiego zob: A. W. Z i e g l e r. *Die religiöse Bedeutung des Metropoliten Andreas Scheptytzkyj*. W: *Ukraine in Vergangenheit und Gegenwart*. München 1953.

¹⁷ Zob. M o n c z a k. *Samouprawna Kyjiwska Cerkwa* s. 75. Aktualnie (30 lat od tamtego wystąpienia) absolutna większość duchowieństwa greckokatolickiego nazywa w liturgii głowę

mie 7 IX 1984 r. W roku 1992 (27 VIII) jego ciało sprowadzono z Rzymu i pochowano w greckokatolickiej katedrze św. Jura we Lwowie¹⁸.

Atak Stalina i komunistów radzieckich na Ukraiński Kościół Greckokatolicki nie ograniczył się do aresztowania episkopatu. Z polecenia Stalina w dniach 8-10 III 1946 r. zwołano do Lwowa pseudosynod, na którym, przy nieobecności ukraińskiej hierarchii katolickiej i w atmosferze terroru NKWD, uchwalono „zjednoczenie” Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego z Rosyjskim Kościołem Prawosławnym (patriarchatem moskiewskim). Na stolicy metropolitalnej we Lwowie, w eparchii w Iwanofrankowsku (Stanisławowie) oraz w nowo utworzonej eparchii w Drohobyczu osadzono biskupów prawosławnych. Księży, zakonników i zakonnice wiernych Kościołowi katolickiemu aresztowano i zesłano na ciężkie roboty. Aż do roku 1991 Ukraiński Kościół Greckokatolicki żył w podziemiu (w katakumbach)¹⁹

Oddzielnego omówienia wymagają dzieje greckokatolickiej diecezji przemyskiej oraz administratury apostolskiej dla Łemkowszczyzny po roku 1944²⁰. Część wschodnia diecezji przemyskiej pozostała na terenie Ukrainy inkorporowanej do ZSRR i podzieliła losy tamtejszych diecezji greckokatolickich. Wierni greckokatolicy pozostali w Polsce zostali w wyniku Akcji „Wisła” rozproszeni po Ziemiach Zachodnich i Północnych i pozbawieni na długie lata opieki duszpasterskiej. Ograniczone formy opieki duszpasterskiej można było podjąć po roku 1956. Pełne odnowienie życia diecezji przemyskiej obrządku bizantyjsko-ukraińskiego nastąpiło dopiero 16 I 1991 r., kiedy to ordynariuszem tej diecezji mianowany został przez Jana Pawła II biskup Jan Martyniak.

Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego, arcybiskupa większego kard. M.I. Lubacziwskiego – patriarchą.

¹⁸ Krótkie omówienie życia i dzieła metropolity Slipego zob.: G. C h o m a. *La vita e le opere del Cardinal Slipei*. „Euntes docete” 38:1985 nr 2 s. 217-236.

¹⁹ Syntetyczne omówienie likwidacji przez komunistów unii na Ukrainie oraz informacje o życiu UGKK w „podziemiu” zob.: J. H r y n i o c h. *Die Zörsterung der Ukrainisch-Katholischen Kirche in der Sowjetunion*. „Ostkirchliche Studien” 1963 s. 3-38; *Die ukrainische katholische Kirche*. Hrsg. von Kirche in Not/Ostpriesterhilfe. München 1989. Beiträge zur Religions- und Glaubensfreiheit 1.

²⁰ Cennym opracowaniem tego tematu jest referat bpa J. Martyniaka: *Kościół greckokatolicki w Polsce*, wygłoszony w ramach sympozjum *Unia Brzeska po czterech stuleciach* (Lublin 20-21 IX 1995), złożony do druku w aktach sympozjum. Zob. też cenny tom wspomnień i dokumentów: S. D z i u b y n a. *I stwerty diło ruk naszych. Spohady*. Warszawa 1995; Z. W o j e w o d a. *Zarys historii Kościoła greckokatolickiego w Polsce w latach 1944-1989*. Kraków 1994.

V. PROBLEMY OSTATNICH LAT

Przełomem na drodze starań o legalizację Kościoła Greckokatolickiego na Ukrainie było spotkanie prezydenta ZSRR Michaiła Gorbaczowa z papieżem Janem Pawłem II 1 XII 1989 r. w Watykanie. W kontekście odrobiny wolności, jaką przyniosła „pierestrojka”, pod koniec roku 1989 grupy grekokatolików na Ukrainie Zachodniej poczęły odbierać dawne świątynie grekokatolickie, które w 1946 r. dostały się w ręce prawosławnych należących do patriarchatu moskiewskiego. Równocześnie odbywał się proces rejestracji państwowej poszczególnych wspólnot parafialnych.

Początkowo część wiernych grekokatolickich była gotowa do pewnego dialogu z patriarchatem moskiewskim na temat pokojowego przejęcia świątyń. Patriarchat wszakże nie wyrażał gotowości do jakiegokolwiek dialogu na temat powrotu do życia Kościoła grekokatolickiego, a tym bardziej zwrotu dawnych grekokatolickich świątyń. To tym bardziej zdynamizowało proces oddolnego przejmowania świątyń²¹

Mediację w trudnych stosunkach grekokatolicko-prawosławnych na Ukrainie podjęła Komisja czterostronna, obejmująca przedstawicieli Watykanu, Patriarchatu Moskiewskiego, prawosławnych ukraińskich i grekokatolików ukraińskich. Wysiłki tej Komisji nie przyniosły większych rezultatów praktycznych. Strona Ukraińskiego Kościoła Grekokatolickiego żądała od prawosławnych pryncypialnego uznania swego prawa do dziedziczenia całej dawnej własności tegoż Kościoła sprzed stalinowskiej likwidacji w roku 1946. Prawosławni (zarówno moskiewscy, jak i ukraińscy) oczekiwali bardziej „pastoralnego” podejścia do sprawy użytkowania świątyń.

Ostatecznie proces przejmowania świątyń nie doprowadził do jakiegokolwiek ugody między prawosławnymi i grekokatolikami na Ukrainie. Co więcej – sytuacja religijna na Ukrainie znacznie się skomplikowała poprzez podział, jaki nastąpił wśród samych prawosławnych²².

²¹ Na temat postawy oficjalnego Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego zob. obszerniej: G. P r o t o p o p o v. *La Chiesa cattolica in Ucraina*. W: *Cattolici in Russia e Ucraina*. Milano 1992 s. 189-241. Należy wszakże zauważyć, że pomoc w staraniach o legalizację Kościoła grekokatolickiego na Ukrainie okazały grekokatolikom demokratycznie nastawione grupy „dysydentów” prawosławnych, świeckich i duchownych w Moskwie.

²² Część wiernych prawosławnych oraz kleru dotychczasowego egzarchatu ukraińskiego (podporządkowanego patriarchatowi moskiewskiemu) opowiedziała się za niezależnością Kościoła prawosławnego na Ukrainie od Moskwy. Po okresie zamętu na ich czele stanął wieloletni zwierzchnik Kościoła rosyjskiego na Ukrainie – metropolita Filaret Denysenko i zorganizował Ukraiński Kościół Prawosławny – Patriarchat Kijowski. (UPC-KP – *Ukrajinska Prawosławna Cerkwa – Kyjiwśkyj Patriarchat*). Inna część wiernych i kleru tegoż Kościoła zadowolili się pewną autonomią i nową nazwą – Ukraiński Kościół Prawosławny (UPC – *Ukrajinska Prawo-*

VI. SPADKOBIERCY UNII BRZESKIEJ DZIŚ

Aktualnie Ukraiński Kościół Greckokatolicki – UKGK (ukr.: *Ukrajinska Hreko-Katolycka Cerkwa*) na Ukrainie ma strukturę arcybiskupstwa większego, na czele której stoi arcybiskup większy (łac. – *archiepiscopus maior*, ukr. – *werchownyj archijepyskop*) Lwowa kardynał Myrośław Iwan Lubacziwśkyj. W skład UKGH na Ukrainie wchodzi ponadto eparchie: Iwano-Frankowsk, Kołomyja-Czerniowce, Sambor-Drohobycz, Tarnopol i Zborów. Opiekę pasterską nad wiernymi UKGK na Ukrainie Wschodniej sprawuje z ramienia arcybiskupa większego egzarcha ze stolicą w Kijowie.

Na Ukrainie Zakarpackiej znajduje się eparchia w Mukaczewie, podległa bezpośrednio Stolicy Apostolskiej. Łącznie na Ukrainie pracuje 15 biskupów greckokatolickich²³ Ponadto w Europie Zachodniej istnieją 3 Egzarchaty Apostolskie dla grekokatolików ukraińskich: Niemcy (bp Platon W. Kornyljak rezyduje w Monachium), Francja (bp Michel Hrynczyszyn) i Wielka Brytania (bp Michael Kuczmiak). W Polsce istnieje jedna eparchia bizantyjsko-ukraińska w Przemyślu, której ordynariuszem jest bp Iwan Martyniak. Poza Europą katolicy ukraińsko-bizantyjscy żyjący w diasporze mają jedną metropolię (4 diecezje) w USA (Philadelphia) i jedną w Kanadzie (5 diecezji) oraz diecezje w Argentynie (Buenos Aires), Brazylii (Curitiba) i Australii (Melbourne)²⁴.

Za spadkobiercę Unii Brzeskiej uważa się też Białoruski Kościół Greckokatolicki, który po roku 1989, w kontekście pewnej demokratyzacji życia, rozpoczął rejestrację parafii na Białorusi. Dekanat tego Kościoła obejmuje 11 parafii, na czele dekanatu stoi protoprezbiter Jan Matusiewicz. Kościół ten podlega bezpośrednio jurysdykcji Stolicy Apostolskiej, a z ramienia Kongregacji Kościołów Wschodnich specjalną pieczę nad nim sprawuje wizytator *ad nutum Sanctae Sedis*. Jest wielkim uproszczeniem wiązanie tego Kościoła jedynie z partią narodową na Białorusi (Białoruski Front Narodowy),

stawna Cerkwa; na czele stoi metr. Wołodymyr Sabodan). Jeszcze inni opowiedzieli się za odnowieniem Ukraińskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego (UAPC – *Ukrajinska Awtokefalna Prawosławna Cerkwa*; na czele stoi patr. Dymytrij Jarema).

²³ Oto wykaz biskupów greckokatolickich pracujących na Ukrainie: we Lwowie (5) abp kard. Myrośław Iwan Lubacziwśkyj i biskupi pomocniczy – Wołodymyr Sterniuk, Filemon Kurczaba, Julian Gbur, Wasyl Medwit; Iwano-Frankowsk (2) – bp Sofron Dmyterko i bp pomocniczy Irynej Bilyk; Kołomyja-Czerniowce – bp Pawło Wasyłyk; Sambor-Drohobycz – bp Julian Woronowskyj; Tarnopol – bp Mychajło Sabryha; Zborów (Zboriv) – bp Mychajło Kołtun; Mukaczewo (3) z rezydencją w Użhorodzie – bp Iwan Semedi i biskupi pomocniczy Iwan Margitycz i Josyf Hołowacz (eparchia w Mukaczewie jest spadkobierczynią Unii Użhorodzkiej w 1646 r.); Kijów (egzarchat) – bp Lubomyr Huzar.

²⁴ Ponadto w USA istnieje bizantyjska metropolia w Pittsburgh (4 diecezje) dla Karpatorusinów.

co dość uparcie i wytrwale czyni neokomunistyczna białoruska (rosyjskojęzyczna) prasa. Pewna część wiernych tego Kościoła wywodzi się z potomków wiernych Kościoła neounickiego na Zachodniej Białorusi w okresie międzywojennym. Inni wierni trafili do tego Kościoła w wyniku własnych poszukiwań i przyjęli w nim chrzest²⁵

VI. KILKA KOŃCOWYCH UWAG TEOLOGICZNYCH

W retrospektywnym spojrzeniu na Unię Brzeską nie można nie dostrzegać specyficznego kontekstu myślenia teologicznego, w którym ją zawarto. Jak wykazał w swych badaniach W. Hryniewicz, kontekstem tym był swoisty „ekskluzywizm teologiczny”²⁶. Ekskluzywizm ów stał się wspólnym mianownikiem dla katolickich argumentów „za” unią i dla prawosławnych argumentów „przeciw” unii. Wyrósł on z konfesyjnego rozumienia aksjomatu teologicznego sformułowanego przez św. Cypriana z Kartaginy: „extra Ecclesiam nulla salus”²⁷.

W. Hryniewicz zwraca uwagę, że we wczesnym okresie przygotowywania unii Kościoła ruskiego z Rzymem ekskluzywizm soteriologiczny łacinników był raczej obcy biskupom ruskim. Nie wątpili oni bynajmniej w możliwość zbawienia w łonie własnego Kościoła, a równocześnie zdawali sobie sprawę ze wszystkich negatywnych skutków rozłamu w Kościele. Wyrażali zaniepokojenie sytuacją, w której wielu ludzi opuszczało Kościół Boży i porzucało prawdziwą cześć oddawaną Bogu w Trójcy Świętej²⁸.

²⁵ Zob. S. A b ł a m i e j k a. *Odrodzenie Kościoła greckokatolickiego na Białorusi w latach 1989-1995*. RTK 43:1996 nr 7; por. też *Odezwę wizytatora dla grekokatolików na Białorusi na otwarcie Jubileuszu 400-lecia Unii Brzeskiej (Zwarot Apostalskaha wizatara „ad nutum Sanctae Sedis” dla hreka-katalikoŭ na Bielarusi na adkryćcio Jubileju 400-hodździa Bierasćiej-skaj Unii*. „Carkwa” 1:1995 nr 3 s. 2), w której wyraźnie podkreślono pragnienie obchodzenia Jubileuszu w duchu ekumenizmu, bez konfliktów z Kościołem prawosławnym.

²⁶ Problemowi „ekskluzywizmu soteriologicznego” W. Hryniewicz poświęcił szereg publikacji (także obcojęzycznych). Tu ograniczymy się do wskazania rozdz. V („Soteriologiczny ekskluzywizm u podstaw uniatyzmu”) w książce: *Przeszłość zostawić Bogu. Unia i uniatyzm w perspektywie ekumenicznej*. Opole 1995 s. 59-69.

²⁷ W. Hryniewicz zwraca uwagę (*Przeszłość zostawić* s. 61), że bulla *Magnus Dominus* (1595) proklamująca Unię z Rusinami przeniknięta jest tym samym duchem ekskluzywizmu soteriologicznego. Głosi ona, że biskupi ruscy doszli do wniosku, iż zarówno oni sami, jak też powierzona im owczarnia „nie byli członkami Ciała Chrystusa, którym jest Kościół, ponieważ brakowało im więzi z widzialną głową Jego Kościoła – z najwyższym Biskupem Rzymskim”.

²⁸ Zob. H r y n i e w i c z. *Przeszłość zostawić* s. 63.

Biskupi ruscy chcieli, po przywróceniu jedności z Rzymem, nie tylko zachować własne wschodnie dziedzictwo liturgiczne i duchowe, ale również pozostać we wspólnocie z innymi Kościołami prawosławnymi²⁹. Delegaci Kościoła ruskiego przybywając do Rzymu, musieli zderzyć się z koncepcją unii zasadniczo różną od tej, do której przygotowywali się na Rusi³⁰. W bulli *Magnus Dominus* proklamującej unię Kościoła ruskiego z Rzymem nie ma ani śladu uznania statusu eklezjalnego Kościoła kijowskiego.

Ekskluzywizm soteriologiczny strony rzymskiej, a potem też zwolenników unii, spotkał się z podobnym ekskluzywizmem ze strony przeciwników unii, czyli prawosławnych. Cała polemika między zwolennikami i przeciwnikami Unii Brzeskiej w wieku XVII świadczy o zderzeniu się ekskluzywizmu soteriologicznego i eklezjologicznego z obu stron³¹.

Znamiennym przykładem usiłowań przewyciężenia myślenia w kategoriach ekskluzywistycznych i próbą przeniesienia problemu na inną płaszczyznę eklezjologiczną był w XVII w. Memoriał unijny prawosławnego metropolity kijowskiego Piotra Mohyły. Mimo opozycji prawosławnych wobec Unii Brzeskiej metropolita kijowski nie zaniechał szukania pojednania Kościołów. W tajnym Memoriale skierowanym w 1644 r. do papieża Urbana VIII naszkicował odważny projekt stworzenia autonomicznego Patriarchatu Ruskiego, będącego w jedności zarówno z patriarchą konstantynopolskim, jak i ze stolicą rzymską³². Należy podkreślić, że metropolita Piotr działał w porozumieniu z duchowieństwem i świeckimi i jego projekt unijny zyskał ich poparcie. Jednomyślnie

²⁹ „Metropolitalny Kościół Kijowski pragnął żyć w komunii zarówno ze Wschodem, jak i Zachodem. Nie brano nawet pod uwagę możliwości zerwania więzi kościelnej z innymi Kościołami wschodnimi” (H r y n i e w i c z. *Przeszłość zostawić* s. 64).

³⁰ Delegacja biskupów ruskich przybywszy do Rzymu w listopadzie 1595 r. przedstawiła papieżowi Klemensowi VIII 32 artykuły zestawione synodalnie jako swego rodzaju gwarancje, które miałyby wykazać przeciwnikom unii zjednoczenia, że unia nie niweczy tradycji wschodniej Kościoła ruskiego. W Rzymie jednak nie chciano słuchać o jakichkolwiek warunkach wstępnych. Papież Klemens VIII polecił specjalnej komisji kardynałów i teologów zbadać artykuły Rusinów. W Komisji zwyciężyło przekonanie, że skoro przynależność do Kościoła rzymskiego jest konieczna do zbawienia, ci, którzy są tego zbawienia pozbawieni (tzn. Rusini), nie mogą stawiać jakichkolwiek warunków. Wskutek tego 32 artykuły, dotyczące głównie spraw liturgicznych i dyscyplinarnych, powędrowały do archiwum. Zob. H r y n i e w i c z. *Przeszłość zostawić* s. 65.

³¹ Por. W. H r y n i e w i c z. *Droga ku zatraceniu. Argumenty soteriologiczne w prawosławnej opozycji wobec Unii Brzeskiej*. W: *Veritati et caritati. W służbie teologii i pojednania*. Pod red. P. Jaskóły. Opole 1992 s. 255-269.

³² Zob. studium: W. H r y n i e w i c z. *Unio sine destructione. Memoriał unijny metropolity Piotra Mohyły (1644-1645)*. W: *Przeszłość zostawić* s. 81-96. Tamże tekst łaciński i przekład polski Memoriału (s. 98-111).

postanowili oni uznać władzę papieża, a jednocześnie zachować kanoniczną komunię z patriarchą ekumenicznym³³.

„Wielka nadzieja” (*magna spes*) metropolity Mohyły nie doczekała się realizacji. Główne idee eklezjologiczne wyrażone wszak w jego Memoriale zasługują na uważną refleksję dziś, po ponad 350 latach. Idea jedności Kościołów jako przywrócenie pełnej komunii kanonicznej i sakramentalnej pozostaje i dziś jedyną drogą. W tym duchu papież Jan Paweł II w *Liście apostolskim na 400-lecie Unii Brzeskiej* z 12 XI 1995 r. przypomniał, że „Ukraiński Kościół Greckokatolicki musi zadać sobie przede wszystkim pytanie, jakie znaczenie ma dla niego pełna jedność ze Stolicą Apostolską, a także co ta jedność winna dla niego oznaczać w przyszłości” (nr 12)³⁴. Jest to wezwanie do ekumenicznego zaangażowania Kościoła kijowsko-halickiego. Zaangażowanie to wszakże będzie tym owocniejsze, im pełniejsza będzie kanoniczna samodzielność tegoż Kościoła.

L'UNIONE DI BREST LITOVSK (1596) IN UNA RETROSPETTIVA STORICO-TEOLOGICA

R i a s s u n t o

L'autore presenta la breve storia dell'Unione di Brest (1596) nel contesto degli avvenimenti storici dell'epoca articolando le varie tappe del suo sviluppo fino ai tempi recenti. In questa retrospettiva egli nota „l'esclusivismo soteriologico” (termine proposto da W. Hryniewicz) come il contesto storico-teologico per gli argomenti „pro” e „contra” l'Unione.

Per le Chiese cattoliche in piena unione con Roma, specialmente per la Chiesa Greco-Cattolica Ucraina, oggi – 400 anni dopo l'Unione di Brest – riemerge la domanda sull'identità ecclesiologica e canonica. Questa è la domanda sull'impegno ecumenico della Chiesa di Kiev-Halič. Questo impegno sarà più fruttuoso in quanto più ampia sarà l'autonomia canonica della Chiesa Greco-Cattolica Ucraina.

Riassunto da Robert Krzywicki MIC

³³ Do idei metropolity P. Mohyły nawiązuje praca nieoficjalnej greckokatolicko-prawosławnej Grupy Studyjnej Kościoła Kijowskiego, która od roku 1992 podjęła studia nad stosunkami Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego z Patriarchatem Konstantynopola. Zob. *The Kievan Church Study Group*. „Logos. A Journal of Eastern Christian Studies” 34:1993 nr 1-2 s. 8-9 i zawarta tam (na następnych stronach) dokumentacja pracy Grupy.

³⁴ Tekst polski „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 17:1996 nr 2 s. 4-8.